

Głos Młodej Huty Głos Młodej Huty Głos Młodej Huty

WYZWANIA NA PRZYSZŁOŚĆ – EUROPEJSKA GOSPODARKA SPOŁECZNA

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, toczy się ożywiona debata na temat ekonomii społecznej – jej roli w aktywizowaniu zasobów społecznych oraz relacji z klasycznie pojmowaną gospodarką wolnorynkową.

Małopolska uważana jest przez wielu za „stolicę” ekonomii społecznej. To tu powstają ciekawe i ważne inicjatywy oraz działają podmioty z obszaru ekonomii społecznej. Nie bez powodu to właśnie w Krakowie odbyły się pierwsze Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej (POSES) (wrzesień 2006) oraz Europejska Konferencja Social Economy (październik 2005).

6 września 2007 roku w Nowohuckim Centrum Kultury odbyła się konferencja pt.: *Europejska gospodarka*

społeczna – dokonania wynikające ze współpracy ponadnarodowej w ramach EQUAL oraz wyzwania na przyszłość, z towarzyszącymi jej warsztatami oraz panelem dyskusyjnym. Odbyły się one w ramach trzech umów ponadnarodowych realizowanych przy udziale środków Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Organizatorami konferencji oraz warsztatów były Partnerstwa: „Możemy więcej – partnerstwo na rzecz spółdzielni socjalnych” oraz „FENIX”, we współpracy z partnerstwami z Włoch, Hiszpanii i Grecji.

Reprezentanci władz oraz instytucji z Hiszpanii, Włoch i Grecji wraz z przedstawicielami władz regionalnych i lokalnych oraz instytucji społecznych województwa małopolskiego i śląskiego dyskutowali o roli oraz znaczeniu gospodarki społecznej w rozwoju lokalnym, współpracy władz z firmami społecznymi i o źródłach ich finansowania. Spotkanie partnerstw międzynarodowych trwało 3 dni.

Dnia pierwszego byliśmy w Krakowie, gdzie również przedstawiliśmy tutejsze organizacje, Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy oraz Partnerstwo Inicjatyw Nowohuckich i jego manufaktury integracyjne – opowiadał Łukasz Korga, koordynator ds. współpracy międzynarodowej – FE-

NIX – oraz pokazaliśmy działalność samej fundacji Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji. Drugiego dnia mieliśmy wizytę studyjną przedstawicieli partnerstw z różnych krajów z Unii Europejskiej, wizytowaliśmy jednego z naszych partnerów: Stowarzyszenie „Aktywne Kobiety” w Sosnowcu, które zaprezentowało swoją działalność, a także prowadzony przez nie punkt konsultacyjny dla bezrobotnych osób. Następnie pokazaliśmy spółdzielnie socjalne, które założyliśmy (czym się zajmują konkretnie, z jakimi problemami się borykają, jak te kwestie wyglądają u nas w praktyce). Podzieliliśmy się naszym skromnym, kilkumiesięcznym doświadczeniem. Później pojechaliśmy do Tyskich Browarów, gdzie przedstawiliśmy firmę, która

Tygodnik

Śr. nakład 12000 egz.

Zasięg lokalny



mimo że jest prywatną kompanią, też czuje się odpowiedzialna społecznie oraz angażuje się również w pewne projekty III sektora, jako strony przede wszystkim finansującej i sponsorującej.

Bardzo ważne są tego typu spotkania, gdyż jest to okazja do wymiany doświadczeń, do podzielenia się informacjami na temat, w jaki sposób sobie radzić, rozwiązywać problemy. Również pokazania tego, co jest przykładem naszej pracy w Polsce.

Na konferencji m.in. zabrał głos Cezary Miżejewski – radca ministra w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, który zapewnił, iż w ciągu kilku miesięcy, dzięki partnerstwu ponadnarodowemu, wejdą w życie zmiany w Polskim ustawodawstwie odnośnie do spółdzielni socjalnych.

Tak naprawdę zaczynaliśmy bez żadnych doświadczeń międzynarodowych. Mówię tu o jednostkach samorządowych, organizacjach pozarządowych. Nie znaliśmy partnerów zagranicznych. Ani też produkt, który chcieliśmy przygotować, nie był nam do końca znany. Tak naprawdę, to nie mieliśmy do końca świadomości tego, co byśmy chcieli przygotować. Współpraca ponadnarodowa jest jednym z 6 podstawowych zasad Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Każde partnerstwo na rzecz

rozwoju musiało podjąć współpracę z innym partnerstwem. Dzisiaj, z bilansu podsumowującego już właściwie program, wiemy, że podpisano 143 umowy o partnerstwie ponadnarodowym!

Co rozumiemy pod określeniem współpraca ponadnarodowa? Na pewno chodzi tu głównie o wymianę informacji. Konkretnie inspiracje w ramach partnerstwa to jest niecałe 20 procent.

Tygodnik

Śr. nakład 12000 egz.

Zasięg lokalny



I powiem otwarcie, że dla mnie to jest bardzo duży wskaźnik. Bo tak naprawdę zaczynaliśmy od zera. Kiedy czytamy pierwsze teksty o spółdzielniach społecznych, o ekonomii społecznej to większość z nas, przynajmniej my z Polski, nie do końca miała świadomość, na czym te konstrukcje prawne, finansowe, kulturowe polegają. Dopiero rozpoczęła się dyskusja, konsultacje – współprace międzynarodowe. Istotne jest to, że wielu ludzi może przedyskutować dobre pomysły, nowe rozwiązania – mówił Cezary Miżejewski.

Dalej wymieniał główne problemy, które utrudniały współpracę ponadnarodową Equal:

Po pierwsze – czas trwania partnerstwa – bo przecież samo poznanie się ludzi, instytucji musi trwać, a co dopiero kiedy muszą oni razem pracować oraz stworzyć jakiś produkt.

Po drugie – problemy z płynnością finansową też utrudniały tego typu działania.

Naszym podstawowym zadaniem jest teraz to, abyśmy wymyślili, jak to, co robiliśmy do tej pory, kontynuować i przenieść na grunt nowego okresu programowania w latach 2007–2013. Ja bym tylko chciał zapewnić że ekonomia społeczna, przedsiębiorczość społeczna w nowym okresie programowania ma swoje istotne miejsce w bardzo wielu priorytetach – przekonywał Cezary Miżejewski.

Współpraca ponadnarodowa może tylko stworzyć nowe wartości oraz nowe możliwości w budowie tych instytucji. Wszystkie działania wobec ekonomii społecznej-przeanalizowane będą przede wszystkim w programie operacyjnym Kapitał ludzki. Odnosnie do projektów ponadnarodowych istnieją instytucje pośredniczące w całej Polsce – jest to Urząd Marszałkowski, który przygotowuje plan działania – oraz instytucja wdrażająca (przeważnie jest to Wojewódzki Urząd Pracy). Dla wsparcia projektów ponadnarodowych Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wyłoni (jeszcze w tym miesiącu) Krajową Instytucję Wsparcia, której zadaniem będzie wspieranie województw w realizowaniu projektów ponadnarodowych. KIW oczywiście nie sprawuje władzy nadrzędnej w danym województwie, jej głównym zadaniem jest tylko wspierać go w danych projektach, czyli przygotować wytyczne do procedury konkursowej (doradztwo, szkolenie, promocje, wspieranie instytucji pośredniczących w wyborze projektów). Więc każdy samorząd będzie miał możliwość otrzymania wsparcia od Krajowej Instytucji Wsparcia.

Następnie rozpoczął się panel dyskusyjny o miejscu przedsiębiorstw społecznych w realizowaniu zadań publicznych i przetargach. Poproszono o zabranie głosu reprezentantów partnerstwa włoskiego, hiszpańskiego, greckiego oraz polskiego.

(cd. w następnym numerze)

Barbara Karpierz

Młodzi piszą...

Mam na imię Julia i jestem uczennicą czwartej klasy Szkoły Podstawowej im. Świętego Wincentego Pallottiego w Krakowie. Szkoła ta powstała w 2004 roku, a ja akurat wtedy rozpoczęłam naukę w pierwszej klasie. Przez trzy lata szkoła przygotowywała się do uroczystości nadania imienia szkole, a uczniowie poznawali osobę świętego Wincentego Pallottiego i jego działalność. Największe przygotowania rozpoczęły się już w maju, a od czerwca trwały intensywne próby teatru i chóru szkolnego. Po powrocie z wakacji w świeżo odnowionym budynku szkoły oczekiwaliśmy na ten uroczysty dzień. I wreszcie nadszedł. Mimo lejącego deszczu uczniowie i nauczyciele szkoły oraz zaproszeni goście licznie przybyli do naszego kościoła parafialnego pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia na rozpoczynającą uroczystości Mszę świętą, którą odprawiał ksiądz kardynał Franciszek Macharski. Po uro-



Tygodnik

Śr. nakład 12000 egz.

Zasięg lokalny



czystej Mszy
wszyscy udali
się do szkoły,
gdzie
Ksiądz
Kardynał
poświęcił
figurę nasze-
go patrona świę-
tego Wincentego
Pallottiego, a ksiądz
prowincjał Zdzisław



Słomka odsłonił tablicę upamiętniającą 100 lat pobytu paloty-
nów w Polsce. Po tej oficjalnej części uroczystości zeszliśmy
wszyscy do pięknie udekorowanej sali gimnastycznej, by zo-
baczyć przygotowane przez szkolne kółko teatralne, grupę
taneczną i chór przedstawienie, które miało nam przybli-
żyć osobę świętego Wincentego Pallottiego. Mimo że
nadanie imienia szkole jest uroczystością poważną,
to przedstawienie było bardzo kolorowe i wesole.

Choć
piątek 7
września
był zimny i
pochmurny, ja
zapamiętam go
jako dzień najwięk-
szego święta Naszej
Szkoły, bo od tego dnia
mamy już swojego Pa-
trona, którym możemy
się chwalić i z któ-



rego możemy brać przykład. Jestem bardzo szczęśliwa,
że mogłam brać udział w tym wydarzeniu i że mogę cho-
dzić do tak fajnej szkoły, bo uwierzcie mi to NAJWSPA-
NIALSZA SZKOŁA NA ŚWIECIE!

Julia Bator

Fot.: Marek Ostapiszyn

Tygodnik

Śr. nakład 12000 egz.

Zasięg lokalny

